

Sygn. akt I ACa 491/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń
Sędziowie:	SSA Franciszek Marcinowski (spr.) SSO del. Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w T.

przeciwko R. C.

o zakazanie nieuczciwej konkurencji

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 18 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 1179/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Powód – (...) sp. z o.o. w T. – domagał się nakazania pozwanemu R. C. zaniechania działalności polegającej na oferowaniu, zbywaniu, nakłanianiu do zbywania i prezentowaniu wszelkich produktów firmy (...) oraz wszelkich produktów znajdujących się w ofercie handlowej powoda w terminie do 30 czerwca 2012 r. samodzielnie, wspólnie z innymi osobami, za pośrednictwem innych osób, jako doradca, przedstawiciel, pracownik, kierownik jakiegokolwiek innej osoby, a także jako wspólnik spółki osobowej, udziałowiec bądź jako akcjonariusz spółki kapitałowej, a nadto nakazania pozwanemu opublikowania na jego koszt treści zapadłego orzeczenia w dzienniku Gazeta (...) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 r. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany w okresie od 2.01.2007 do 30.06.2009 r. był zatrudniony u powoda na stanowisku regionalnego doradcy techniczno-handlowego, a stosunek pracy rozwiązano za porozumieniem stron. Teren działania

pozwanego obejmował klientów z D.. Pozwany zobowiązał się do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji programowych, technicznych, technologicznych, handlowych i organizacyjnych w czasie trwania stosunku pracy oraz w ciągu 3 lat od jego rozwiązania. Przekazywanie, ujawnianie, wykorzystywanie i zbywanie tajemnicy przedsiębiorstwa było dopuszczalne jedynie za pisemnym zezwoleniem pracodawcy. W początkowym okresie zatrudnienia powód wielokrotnie wysyłał powoda na szkolenia, między innymi odbył on w Szwajcarii szkolenie dotyczące produktów firmy (...). Do obowiązków pozwanego należało wyszukiwanie klientów, negocjowanie z nimi warunków współpracy, utrzymywanie kontaktów handlowych, przekazywanie informacji o ofercie handlowej powoda, analizowanie potrzeb i wymagań klientów, monitorowanie działań konkurencji oraz realizowanie planów wyznaczonych przez władze firmy.

Powód występuje w obrocie gospodarczym od 2001 r., zajmując się produkcją maszyn rolniczych, leśniczych, narzędzi ręcznych, górniczych oraz ich naprawą i konserwacją, a także sprzedażą komponentów. Do stałych klientów powoda zaliczały się spółki z o.o. (...) i V. Polska. Wpływy ze sprzedaży dla spółki (...) wyniosły 41.564,94 zł w 2007 r., 73.591,43 zł w 2008 r., 76.580,68 zł w 2009 r. i 17.179,21 zł w 2010 r. Wpływy ze sprzedaży dla spółki (...) w 2007 r. wyniosły 497,04 zł, w 2009 r. 31.542,70 zł, a w 2010 r. 8.715,50 zł. Powód dostarczał firmom (...) w szczególności towary produkowane przez firmę (...). Od sierpnia 2005 r. powód był wyłącznym dystrybutorem produktów firmy (...) na terenie Polski. Pozwany miał stały dostęp do bazy klientów powoda z obszaru objętego jego działalnością. W trakcie zatrudnienia u powoda pozwany uzyskał wiedzę dotyczącą kontrahentów powoda, ich indywidualnych potrzeb, wysokości obrotów, a także szeroką wiedzę w zakresie funkcjonowania spółki.

Po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem, pozwany w sierpniu 2009 r. zatrudnił się w firmie (...) w charakterze przedstawiciela handlowego. Zakres działalności firmy (...) pokrywał się w dużej mierze z działalnością powoda. Od 2010 r. firma (...) uzyskała dostęp do towarów produkowanych przez firmę (...). Dostęp do jej produktów firma (...) uzyskała przez dystrybutora z terenu Niemiec. Pozwany działając na rzecz M. nawiązał kontakt z pracownikami spółek (...) i przedstawił im ofertę handlową firmy (...), obejmującą asortyment firmy (...), proponując ceny niższe od oferowanych przez powoda. Rozmowy dotyczące ewentualnej współpracy ze spółką (...) pozwany prowadził też z firmami (...), P.-Bazalt, (...) Ł. i O. V.. O podjęciu współpracy M. ze spółką (...) powód dowiedział się w czerwcu 2010 r., następnie uzyskał informację, że spółka (...) posiada dostęp do produktów firmy (...) poprzez dystrybutora z Niemiec. Po interwencji powoda dostęp firmy (...) do produktów R. poprzez dystrybutora niemieckiego został zablokowany, a wtedy M. rozpoczęła produkcję zamienników produktów firmy (...). Część dotychczasowych klientów powoda zrezygnowała ze współpracy z powodem, a wobec części klientów powód zastosował upusty cenowe (rabaty). Dla firmy (...), która powróciła do współpracy z powodem, zwiększono rabat z 18% do 38%, a finalnie do 41%. W stosunku do firmy (...) rabat podniesiono z 28% do 38%, finalnie do 40%. Aktualnie w ofercie handlowej firmy (...) nie ma produktów firmy (...).

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy stwierdził, że działania pozwanego nie stanowiły czynów nieuczciwej konkurencji, określonych art. 11 ustawy z dnia 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: uznk). W szczególności Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany przekazywał, ujawniał albo wykorzystywał informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorstwa powoda. Sąd stwierdził również, że powód, jako pracodawca pozwanego, w trakcie trwania stosunku pracy nie podjął działań mających na celu zaznaczenie, że pewne informacje stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa, a w szczególności nie zakomunikował, że taką tajemnicę stanowią dane dotyczące klientów, kontrahentów i cen oraz stosowanych upustów, a przy tym nie wprowadził jakichkolwiek technicznych środków ochrony informacji. Nadto Sąd stwierdził, że wyłącznie w oparciu o fakt zaoferowania niższej niż powód ceny za produkt nie można zarzucać pozwanemu działania polegającego na nieuczciwej konkurencji. Jednocześnie Sąd Okręgowy stwierdził, że postawa powoda w sposób ewidentny zmierza do ograniczenia działania konkurencji. Sąd podkreślił, że wiedza powoda o współpracy i kontaktach z określonymi podmiotami jest jego wiedzą osobistą, a zdobyte przez pozwanego zaufanie określonych nabywców należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych pozwanego, a nie traktować go w kategoriach tajemnicy przedsiębiorstwa powoda. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako niezasadne.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 27.884 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. W apelacji podniósł zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, na skutek przyjęcia:

- iż powód jako pracodawca pozwanego przy dopuszczeniu go do pracy i w trakcie trwania stosunku pracy nie podjął konkretnych działań celem podkreślenia, że pewne sfery informacji stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa powoda, oraz że nie wprowadził jakichkolwiek technicznych środków ochrony informacji i nie zwerbalizował swojego stosunku do tych informacji,
- iż pozwany działał w sposób zgodny z prawem i dobrymi obyczajami,
- iż żądanie pozwu zmierzało co najmniej do ograniczenia konkurencji w działalności jaką prowadzi powód,
- iż pozwany korzystał jedynie ze swojej wiedzy, doświadczenia i kontaktów.

Zarzucił też naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez uznanie, że zachowanie pozwanego nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji, a także przez pominięcie okoliczności:

- iż powód dysponował wyłącznością na dystrybucję produktów firmy (...) na terenie Polski, a pozwany wykorzystał wiedzę o tym znajdując możliwość zakupu towarów R. poprzez dystrybutora w Niemczech z ominięciem powoda, a nadto przez pominięcie okoliczności,
- iż to pozwany wprowadził produkty firmy (...) do sprzedaży w spółce (...),
- iż spółka (...) w porozumieniu z pozwanym podjęła próby nawiązania bezpośredniej współpracy z firmą (...), z pominięciem powoda,

jak również przez uznanie, że zachowanie pozwanego, proponującego dotychczasowym kontrahentom powoda znacznie niższe ceny, nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami, a nadto przez ustalenie, że w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych pozwany miał dostęp do bazy klientów powoda obszaru D., powziął wiedzę o klientach spółki, wysokości obrotów, indywidualnych potrzeb klientów, kontrahentów spółki, ofercie handlowej spółki, stosowanych cenach, rabatach, upustach, technikach sprzedaży i po zatrudnieniu w spółce (...) proponował dotychczasowym kontrahentom powoda korzystniejsze oferty, przy jednoczesnym przyjęciu, że zachowanie pozwanego polegało jedynie na wykorzystaniu wiedzy, doświadczenia zawodowego i kontaktów zdobytych podczas zatrudnienia u powoda.

Jednocześnie powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 11 ust. 1 i 2 uznk przez przyjęcie, że pozwany nie dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu tego przepisu,
- art. 11 ust. 4 uznk przez przyjęcie, że informacja co do wysokości marż handlowych stosowanych przez powoda, jak również o klientach powoda, ofercie handlowej powoda i stosowanych przez niego cenach, rabatach itp., nie stanowi tajemnicy przedsiębiorstwa,
- art. 11 uznk przez uznanie, że do czynu nieuczciwej konkurencji może dojść jedynie w razie przyjęcia, że były pracownik wykorzystując doświadczenie zawodowe przekazuje kontrahentom informacje stawiające byłego pracodawcę w złym świetle, wskazujące na nieprawidłowości,
- art. 3 w zw. z art. 11 uznk przez przyjęcie, że pozwany działał w sposób zgodny z prawem i dobrymi obyczajami, a jego zachowanie nie stanowiło czynu nieuczciwej konkurencji.

Wskazując na powyższe, powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uwzględnienie powództwa w tym zakresie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów procesu za I i II instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w zakresie stanowiącym podstawę wydanego wyroku, należy uznać za prawidłowe i z taką oceną Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

W apelacji podniesiono zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odnosząc się do nich należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że większość tych zarzutów nie dotyczyła faktów, lecz ocen prawnych wyprowadzonych przez Sąd z ustalonych faktów – np. gdy idzie o przyjęcie przez Sąd, że pozwany działał w sposób zgodny z prawem i dobrymi obyczajami. Natomiast co do samych faktów, zarzut sprzeczności ustaleń można uznać za uzasadniony tylko w odniesieniu do konstatacji Sądu I instancji, iż powód nie poczynił żadnych kroków dla podkreślenia, że pewne informacje stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa, i nie wprowadził żadnych środków dla ich ochrony, zauważyć bowiem trzeba, że dostęp do informatycznych baz danych powoda był jednak bezsprzecznie chroniony za pomocą haseł. Częściowo można się również zgodzić z zarzutem błędnego ustalenia, iż pozwany korzystał tylko z własnej wiedzy i doświadczenia oraz z własnych kontaktów, ponieważ część tej wiedzy została mu niewątpliwie przekazana przez powoda. Uwzględnienie tych zarzutów nie wpływa jednak w sposób istotny na treść rozstrzygnięcia. W pozostałym zakresie ustalenia Sądu I instancji znajdują właściwe oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, prawidłowo ocenionym przez ten Sąd w granicach przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Dodać można, iż powód nie wykazał w apelacji, aby Sąd I instancji uchybił w tym zakresie zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tylko to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Generalnie należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny podziela te oceny Sądu I instancji, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, oraz w pełni podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu tego wyroku. Powtarzanie w tym miejscu całości wyводу Sądu I instancji nie byłoby właściwe, zatem Sąd Apelacyjny odniesie się tutaj tylko do kwestii zasadniczych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do stanowiska powoda należy zauważyć, że zasada się ono na tezie, iż całość jego baz danych powoda stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa, ponieważ dostęp do tych baz był chroniony hasłami. Powód próbuje też przekonać, że tajemnicą przedsiębiorstwa jest fakt, iż jego klientami były firmy (...) oraz V. Polska, sugerując jednocześnie, że pozwany wykorzystał wiedzę o tym w sposób nieuczciwy. Drugą tajemnicą, którą pozwany miał naruszyć zdaniem powoda, była wysokość marż handlowych dotyczących produktów firmy (...), której powód jest dystrybutorem. Trzecia z tajemnic, które mogły wchodzić w grę, dotyczyła kanałów dystrybucji firmy (...), a zarzut powoda pod adresem pozwanego związany był tu z faktem, iż pozwany, po zatrudnieniu w firmie (...), znalazł sprzedawcę towarów firmy (...) na terenie Niemiec i u niego zamówił towar w cenie niższej u powoda.

W związku z tym zauważyć należy, iż w dobie internetu i powszechnego dostępu do najrozmaitszego rodzaju danych informacje w powyższym zakresie trudno traktować jako tajemnice. Nie można nie zauważać, że producenci i sprzedawcy towarów zabiegają o jak najszerzy zbył, a dotarcie do nich nie stanowi obecnie żadnego problemu. Również ustalenie listy firm działających w określonej branży, które mogą być potencjalnymi nabywcami określonego rodzaju towarów, nie nastręcza żadnych trudności nawet dla początkującego handlowca. Okoliczność, iż pozwany posiadał wiedzę o produktach firmy (...) i o nabywcach tych produktów w czasie zatrudnienia u powoda nie oznacza zatem, że wiedza ta miała charakter poufny. To samo należy stwierdzić w odniesieniu do wiedzy o przedstawicielach handlowych firmy (...). Jeśli idzie natomiast o wiedzę dotyczącą wysokości marż handlowych stosowanych przez powoda przy sprzedaży produktów firmy (...) to należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że powód nie wykazał, aby informacje o wysokości stosowanych rabatów i technik handlowych były zapisane w chronionych systemach informatycznych, wobec czego brak jest podstaw do uznania ich za tajemnicę przedsiębiorstwa powoda i Sąd I instancji

trafnie uznał, że jest to wiedza, którą pozwany samodzielnie posiadał w trakcie pracy na rzecz powoda. Trudno brać przy tym pod uwagę jako argument twierdzenie powoda, że wysokość stosowanej marży stanowi tajemnicę jego przedsiębiorstwa, skoro marża może się zmieniać i normalne jest, że w handlu stosuje się różne marże i opusty cenowe w sposób elastyczny, zwłaszcza że stanowią one elementy kształtowania ceny, która generalnie podlega negocjacom. Nie ma tu potrzeby rozważania kwestii znaczenia marży w postępowaniach przetargowych, skoro powód nie twierdził, aby wymierzone przeciw niemu działania pozwanego miały miejsce w tego rodzaju postępowaniach.

Dodać też trzeba, że powód zatrudniając pozwanego nie tylko nie określił jednoznacznie informacji będących tajemnicą przedsiębiorstwa, ale też nie zadbał w sposób dostateczny o to, by zabezpieczyć się przed skutkami ewentualnego odejścia pozwanego z pracy. Ogólne tylko zobowiązanie się pozwanego do zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich informacji programowych, technicznych, technologicznych, handlowych i organizacyjnych w czasie trwania stosunku pracy oraz w ciągu 3 lat od jego rozwiązania, nieobwarowane konkretną sankcją w postaci np. kary umownej i niepowiązane z pojęciem tajemnicy przedsiębiorstwa, nie może być uznane za wystarczające dla powstrzymania pozwanego przed podjęciem działalności konkurencyjnej – do czego nałożone na pozwanego zobowiązanie w intencji powoda niewątpliwie miało zmierzać.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przyznając pozwanemu zwrot kosztów zastępstwa prawnego w wysokości taryfowej.

bp